

## Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Skorupę na 43. posiedzeniu Senatu w dniu 5 listopada 2009 r.

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Gdy występowałem do pana ministra z oświadczeniem dotyczącym oświetlenia krzyża na Giewoncie, z pokorą przyjąłem uwagi dyrektora Tatrzańskiego Parku Narodowego w sprawie rzekomej niekorzystnej ingerencji w wyniku takiej inwestycji w ochronę Tatr jako naszego ogólnonarodowego dobra. Oczywiście z poglądami pana dyrektora trudno się zgodzić, bo w dwudziestym pierwszym wieku nie trzeba przekopywać Tatr, żeby zrealizować ten pomysł. Wystarczy do tego celu wykorzystać energię odnawialną.

Gdy kierowałem do ministra sportu oświadczenie o celowości ubiegania się przez Polskę i Słowację o przyznanie zimowej olimpiady, po raz kolejny zdecydowane veto zgłosił dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego. Niestety, argument o szkodliwości każdego pomysłu i każdej inwestycji dla Tatr pozwoli stać się już sloganem pana dyrektora.

W ostatnich dniach po raz kolejny pan dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego mówi „nie”, tym razem w sprawie korzystania z uroków Tatr przez osoby niepełnosprawne. Zasługujący na powszechne uznanie i poparcie pomysł Polskich Kolei Linowych, żeby na górnej stacji na Kasprowym Wierchu wyróżnić, a następnie utwardzić dwustumetrowy odcinek szlaku do Suchej Przełęczy, tak aby możliwe było poruszanie się po nim osób niepełnosprawnych na wózkach inwalidzkich, według pana dyrektora będzie prowadził do nadmiernej ingerencji w przyrodę Tatr i oczywiście zgody na to być nie może.

Pragnę stwierdzić, że racje osób niepełnosprawnych są według mnie poza dyskusją, gdyż wyjazd przez nie z górnej stacji na szlak obecnie jest niemożliwy z uwagi na stopnie. Nawet pomoc osób trzecich w pokonaniu tych stopni niewiele daje, bo na szlaku są wyboje. Modernizacja krótkiego odcinka, zgłoszona przez PKL i bardzo logicznie uzasadniona, wydawała się do przyjęcia. Tymczasem po raz kolejny pan dyrektor mówi „nie”. A przecież powinno się osobom niepełnosprawnym tworzyć warunki umożliwiające choćby krótką wycieczkę po tatrzańskim szlaku, bo Tatry to dobro ogólnonarodowe. Coś, co jest naturalne w całej Europie i na całym świecie, w Polsce jest zagrożeniem. Nie można jednak mówić „nie” wobec wszelkich pomysłów, tym bardziej gdy ze względu na hasło „ochrona przyrody” zapominamy o ludziach, w tym, jak się okazuje, nawet o niepełnosprawnych.

Szanowny Panie Ministrze, prawda o Tatrzańskim Parku Narodowym zaczyna być coraz bardziej nieprzyjemna i w imię elementarnej uczciwości należy o tym mówić głośno. W tym samym czasie, gdy blokuje się inwestycje dla niepełnosprawnych na Kasprowym, w Dolinie Pięciu Stawów Polskich prowadzona jest budowa elektrowni wodnej z rażącym naruszeniem nie tylko prawa budowlanego, ale przede wszystkim – prawa o ochronie przyrody. Dlatego pytam, Panie Ministrze, kto w imieniu Tatrzańskiego Parku Narodowego zatwierdził tak opracowaną inwestycję, która według specjalistów z zakresu ochrony przyrody może w efekcie doprowadzić do wyschnięcia Małego Stawu, czyli za niedługo zamiast Doliny Pięciu Stawów możemy mieć Dolinę Czterech Stawów. Zamiast bowiem zrobić spiętrzenie wody bezpośrednio pod Sikławą z Wielkiego Stawu lub z Przedniego Stawu, robi się przekop i umieszcza się w nim rurę biegnącą z Wielkiego Stawu poprzez Mały Staw i Przedni Staw, znajdujące się wyżej niż Wielki Staw, do Litworowego Żlebu. I dopiero po przepłynięciu tej okrężnej drogi woda ma dotrzeć do turbin. Taka ingerencja w przyrodę Tatr przyniesie nieodwracalne szkody.

Tak, Panie Ministrze, w Tatrach chroni się jedyną dolinę o charakterze alpejskim. To wszystko zaś prowadzi do jednego wniosku: aby w trybie natychmiastowym wysłać do Tatrzańskiego Parku Narodowego kontrolę, o ile nie należałoby już wprowadzić prokuratora. Apeluję też do pana ministra o ponowne i bardzo poważne rozpatrzenie prośby PKL w przedstawionym zakresie. Sprawmy radość osobom niepełnosprawnym. To przecież góry są dla człowieka, a nie człowiek dla gór.

Tadeusz Skorupa